


KLAUDIA CWOŁEK
redaktor wydania

W myśl słów poety „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, w zeszłym roku podczas wakacji zapraszałyśmy na wycieczki rowerowe po diecezji gliwickiej. Tym razem proponujemy odwiedzenie zabytkowych kościółków drewnianych. W naszej diecezji zachowało się ich ponad dwadzieścia (ich wykaz zamieściliśmy na str. 4-5). W najbliższych numerach przedstawimy niektóre z nich. ■

ZA TYDZIEŃ

- STARSZY BRAT, STARSZA SIOSTRA. Wolontariat młodzieży dla dzieci.
- FOTOREPORTAŻ z diecezjalnej pielgrzymki niesłyszących do sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach.
- „HISTORIA BLISKA”. Sukces licealistów z gliwickiej „Dwójki”.

Rozesłanie przed rekolekcjami

Dadzą świadectwo nadziei

9 turnusów – w Zawoi dla dzieci, a w Jelowej, Babicach i Ochotnicy Dolnej dla młodzieży – przygotował Ruch Światło–Życie diecezji gliwickiej.

18 czerwca w parafii w Bytomiu Suchoj Górze odbyło się rozesłanie przed wakacyjnymi rekolekcjami.

– Rozesłanie to spotkanie wszystkich odpowiedzialnych za prowadzenie letnich rekolekcji – księży moderatorów i animatorów – tłumaczy ks. Jarosław Buchenfeld, moderator diecezjalny Ruchu Światło–Życie.

Spotkanie to co roku odbywa się w innym miejscu. Jednym ze szczególnych momentów jest przekazanie na zakończenie Eucharystii świecy – symbolu Chrystusa i jedności osobom odpowiedzialnym za poszczególne grupy. W tym roku zaangażowanych w ich prowadzenie jest 9 księży i około 90 animatorów. „Dać świadectwo nadziei” – to te-



KLAUDIA CWOŁEK

mat przewodni całego roku formacyjnego, który podejmowany będzie także podczas wakacji. Oprócz tego, każdy stopień formacyjny ma przygotowane oddzielne zagadnienia do przemyślenia. Gościem specjalnym rozesłania przed wakacjami był Andrzej Sionek ze Szkoły Ewangelizacji i Życia Chrześcijańskiego En Christo.

Każdy prowadzący rekolekcje otrzymał symboliczną świecę

Po wakacjach odbędzie się jeszcze jedno wspólne spotkanie. – W pierwszą niedzielę września spotykamy się tradycyjnie w katedrze z Księdzem Biskupem. Jest to przede wszystkim czas dla uczestników – dzielenie się ich doświadczeniami i przeżyciami rekolekcyjnymi – mówi ks. Buchenfeld. – Wtedy zbieramy owoce czasu wakacyjnego. **KC**

WIECZÓR PAPIESKI W RUINACH



Słowa „Tryptyku rzymskiego” – po mistrzowsku czytane przez Andrzeja Seweryna – zabrzmiały 17 czerwca w Ruinach Teatru Miejskiego w Gliwicach. To spotkanie z poematem Jana Pawła II organizatorzy zaplanowali, kiedy jeszcze żył autor. Teraz, dokładnie w 6. rocznicę jego obecności w Gliwicach, napisane przez niego słowa nabrały szczególnego, nowego wyrazu. Jak choćby fragment o konklawe, które ma nastąpić, a którego przebieg już dziś znamy. Tego wieczoru w Ruinach Teatru wystąpili soliści i chór Gliwickiego Teatru

W szóstą rocznicę pobytu Jana Pawła II w Gliwicach w Ruinach Teatru czytany był „Tryptyk rzymski”

Muzycznego pod dyrekcją Barbary Stanis. Wykonali *Missa Festiva in C* Ignaza Reimanna, niemieckiego XIX-wiecznego kompozytora muzyki sakralnej, związanego również z Gliwicami. ■

Jubileusz chóru



Chór koncertuje w kraju i za granicą, zdobywając nagrody i wyróżnienia

LUBLINIEC. 12 czerwca w kościele ojców oblatów odbył się jubileuszowy koncert parafialnego chóru, założonego przed 60 laty z inicjatywy pierwszego powojennego proboszcza – ks. Sylwestra Górzeńskiego. Obecnie kieruje nim związany z zespołem „Śląsk” Krzysztof Anczyk. W jubileuszowym koncercie

chór wystąpił razem z zespołem smyczkowym i solistami, wykonując Missę brevis G-dur Mozarta oraz utwory a cappella, m.in. Gorczyckiego, Świdra i Twardowskiego. Chór liczy obecnie 32 osoby, które ćwiczą co najmniej dwa razy w tygodniu. Najmłodszy chórzysta ma 19 lat, najstarsza pani pamięta koncerty w latach 50.

Nowy patron stadionu

ZABRZE. Stadion Górnika Zabrze ma nowego patrona. Został nim Ernest Pohl, jeden z najwybitniejszych polskich piłkarzy, przez długie lata związany z zabrzańskim klubem. Uroczystość nadania imienia odbyła się przed ostatnim w tym sezonie ligowym meczem Górnika z Polonią Warszawa (9 czerw-

ca). Stadion przy ul. Roosevelta został otwarty w 1934 roku. Wtedy też jego patronem ustanowiono Adolfa Hitlera. Od tego czasu nigdy formalnie nie zmieniono tej decyzji. Dopiero przed kilkoma laty pojawiła się myśl, aby nowym patronem obiektu został zmarły w 1995 roku wybitny piłkarz.

Koszulki pokolenia JP2

AKCJA CARITAS I KAI. Ruszyła „Papińska Akcja Caritas – Pokolenie JP2”. Ma ona upamiętniać Papieża poprzez konkretne inicjatywy charytatywne. Na początek sprzedawane są specjalne koszulki z napisem: „Wypłyn na głębiej” i logo pokolenia JP2. Na rękawie umieszczone zostało logo Caritas i adres internetowy www.jp2.ekai.pl. T-shirty z wysokogatunkowym materiałem, w różnych kolorach i rozmiarach, rozprowadza Caritas w parafiach diecezji w cenie 15 złotych. Dochód ze sprzedaży przeznaczony zo-

stanie na dofinansowanie letnich kolonii dla ubogich dzieci. Koszulki można też nabyć za pośrednictwem internetu: www.jp2.ekai.pl.

Brygida Blacha z Caritas gliwickiej zaprasza do udziału w akcji



O Europie dawniej i dziś

BYTOM. „Tożsamość Europy” – to temat konferencji zorganizowanej w IV Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego w Bytomiu. Prof. dr hab. Jan Drabina mówił o współistnieniu chrześcijaństwa i islamu w dawnej Europie. – Jeśli ktoś mniema, że między chrześcijaństwem a islamem nigdy nie budowano pomostów, to jest w błędzie – stwierdził prelegent i przypomniał wystosowany w połowie XV wieku przez papieża Piusa II, zwanego humanistą, list do sultana Muhameta II. Zauważył też, że z narodzinami agresywnej formy islamu

mamy do czynienia dopiero w XIX i XX wieku. Współcześnie problem współistnienia obok siebie chrześcijaństwa i islamu przedstawił dr Tomasz Terlikowski, redaktor tygodnika „Ozon”. O europejskich prognozach demograficznych mówił red. Jacek Stróżyński z miesięcznika „Nasz głos”, a zagadnienia związane z rodziną przedstawił publicysta Czesław Ryszka. Konferencja została zorganizowana przez Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców w Bytomiu, śląski oddział Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” i bytomski oddział naczytelniczej „Solidarności”.

Gimnazjalne różnorodności



W konkursie uczestniczyło 150 osób

KRUPSKI MŁYN. W trzech kategoriach – praca literacka, plastyczna i recytacja – rozstrzygnięty został V Powiatowy Konkurs Artystyczny „Gimnazjalne Różnorodności”, poświęcony Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Pierwsze miejsca zdobyły kolejno – Anna Piec z Gimnazjum nr 3 w Tarnowskich Górach, Katarzyna Kiedos z Gimnazjum

nr 2 w Tarnowskich Górach i Joanna Operska z Gimnazjum w Ożarówicach. Wszyscy uczestnicy dostali nagrody i... mogli je sobie wybierać spośród różnych przedmiotów – od aparatów fotograficznych, przez deskorolki, torby podróżne po leksykony i witraże. Pierwszeństwo wyboru mieli oczywiście zwycięzcy.

Repty drugie

RANKING „NEWSWEEKA”. W tegorocznym rankingu polskich szpitali, przygotowanym przez tygodnik „Newsweek”, Górnosląskie Centrum Rehabilitacji w Reptach

zajął drugie miejsce w kategorii ośrodków rehabilitacyjnych. Na pierwszym miejscu znalazło się centrum rehabilitacji w Konstancinie.

W diecezjalnej pielgrzymce uczestniczyło ponad 700 ministrantów

Służą nawet dziadkowie

Z jednej strony drugoklasiści, którzy dopiero od kilku tygodni służą przy ołtarzu, z drugiej dorośli mężczyźni, ojcowie, a nawet dziadkowie. Wszystkich łączy sutanka, komża, ale przede wszystkim chęć służby.

Ministranci w różnym wieku w sobotę 11 czerwca pielgrzymowali do sanktuarium Matki Boskiej Pokornej w Rudach. – Proszę pana, pan też jest ministrantem? – mały chłopiec z niedowierzaniem pyta dorosłego mężczyznę, którego spotkał podczas pielgrzymki. – Tak, ale już więcej nie mów mi „pan”, ministranci są ze sobą „na ty” – słyszy w odpowiedzi. To bardzo mały, ale znamienity wątek wspólnego spotkania ministrantów, którzy – jak mówi bp Jan Wieczorek – mają i spełniają swoje powołanie. – To pojęcie ma bardzo szerokie zastosowanie i w przypadku ministrantów możemy mówić o powołaniu do służby. Pamiętam tylu chłopaków z lat czterdziestych, którzy nawet teraz, podczas tzw. nabożeństw dla mężczyzn, już jako dziadkowie nadal służą. Swoją służbą przekazują piękne treści dzieciom czy wnukom – przekonywał Ordynariusz gliwicki, który przewodniczył ministranckiej pielgrzymce.

Piękny przykład wszystkim ministrantom dał Jan Forreiter z parafii śś. Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Gó-



ZDJĘCIA: PAWEŁ JUREK

rach. Przy ołtarzu służy już od kilkudziesięciu lat i za tę posługę otrzymał dyplom z podziękowaniami.

Podczas Mszy św. w posłudze animatora bp Wieczorek ustanowił 37 ministrantów, którzy wcześniej przez cały rok uczestniczyli w specjalnym kursie. – Czujemy na sobie większą odpowiedzialność. Wiemy, że zostaliśmy ustanowieni po to, by prowadzić w swojej parafii ministranckie grupy i pomagać naszym kapłanom. Ta pomoc, mam nadzieję, będzie pełniejsza przez to, że przebyliśmy odpowiednią formację – mówił jeden z nowych animatorów Wojciech Foit z parafii św. Michała Archanioła w Żernicy.

Oprócz nominacji i podziękowań ministranci usłyszeli też słowa napomnienia. W homilii skierował je ks. Franciszek Koenig, diecezjalny referent ds. muzyki kościelnej. Zwrócił uwagę na milczących podczas Mszy św. ministrantów i przypomniał, że to właśnie ministranci powinni być wzorem dla wiernych, powinni śpiewać nie tylko ustami, ale także swoim sercem.

Na boisku LKS Buk ministranci po raz pierwszy rozegrali zawody w biegach przełajowych. Walczyli o Puchar Radia Plus Łagodne Przeboje. Równolegle trwał konkurs podbijania piłki głową, w któ-

rym nagrody ufundował wielki przyjaciel ministrantów, proboszcz parafii w Rudach ks. Bonifacy Madla. – Mogę zdradzić, że kiedy spotkaliśmy się, aby omówić organizację pielgrzymki i biegów, ks. Bonifacy był pierwszym, który oglądał biegowe trasy – mówił diecezjalny duszpasterz ministrantów ks. Jacek Skorniewski, dziękując za okazaną pomoc. – Tą pielgrzymką kończymy cały rok duszpasterski, który pokrywa się z rokiem szkolnym. Pracy było dużo, ale jest to praca, która daje satysfakcję – dodał z radością.

PAWEŁ JUREK



Finisz biegu. Na ostatnich metrach ważyły się losy zwycięstwa



Wręczenie pucharów Radia Plus w najmłodszej kategorii wiekowej

ZABYTKOWE KOŚCIOŁY DREWNIANE DIECEZJI GLIWICKIEJ

■ Kościół w Bojszowie – XV w. Kościół cmentarny – dawny parafialny – pw. Wszystkich Świętych z końca XV w.

■ Kościół w Boronowie – XVII w. Kościół parafialny pw. Matki Boskiej Różańcowej z 1611 r.

■ Kościół w Brušku – XVII w. Kościół filialny pw. św. Jana Chrzciciela z ok. 1670 r.

■ Kościół w Cieszowej – XVIII w. Kościół parafialny pw. św. Marcina Biskupa i Wyznawcy z 1751 r.

■ Kościół w Gliwicach Szobiszowicach – XV w. (murowany, kryty gontem)

Kościół rektorski – dawny parafialny – pw. św. Bartłomieja

■ Kościół w Gliwicach – XV w. (rekonstrukcja) Kościół parafialny pw. Wniebowzięcia NMP z 1493 r.,

■ Kościół w Gliwicach Ostropie – XVII w. (z murowanym prezbiterium)

Dawny kościół parafialny pw. św. Jerzego – ok. 1640 r.

■ Kościół w Koszęcinie – XVIII w. Kościół parafialny pw. Świętej Trójcy z 1724 r.

■ Kościół w Księżym Lesie – XV w. Kościół filialny pw. św. Michała Archanioła z 1494 r.

■ Kościół w Lublińcu – XVII w. (rekonstrukcja)

Kościół filialny pw. św. Anny z 1653 r.

■ Kościół w Miasteczku Śląskim – XVII w.

Dawny kościół parafialny pw. św. Jerzego z 1666 r.

■ Kościół w Poniszowicach – XV w. Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela i MB Częstochowskiej z 1499 r.

■ Kościół w Rachowicach – XV/XVI w. (z murowanym prezbiterium)

Ślady dawne

Śląsk jako region kresowy dla Niemców, Czechów i Polaków w swojej wielowiekowej historii zawsze był krainą materialnego dobrobytu krajów, do których należał. W sposób szczególny odzwierciedla to jego architektura, w tym urokliwe kościoły drewniane.

tekst
ALEKSANDER NIEDZIELSKI

współpraca i zdjęcia
ANNA SZADKOWSKA

Bgactwo architektoniczne nasz region zawdzięcza wpływom z odległej Italii, Anglii, Austrii, Czech i Moraw, Niemiec i Małopolski. Śląskie warsztaty budowlane, czerpiąc z

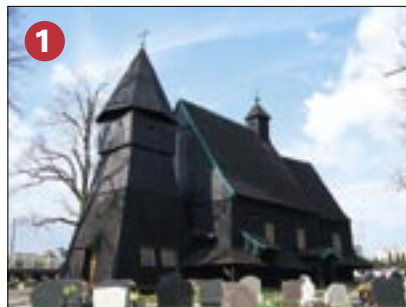
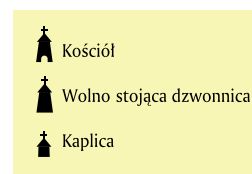
tych wzorców, wykorzystywały miejscowy budulec i wprowadzały wiele indywidualnych i regionalnych cech stylistycznych. Rozwiązania architektoniczne urozmaicała ponadto różnorodność krajobrazu, od nizinnego po górski. Również stosunkowo łagodny klimat Śląska, z najdłuższym okresem wegetacyjnym, nie pozostał bez znaczenia dla architektonicznej formy obiektów sakralnych.

W setną rocznicę przyznania nagrody państwowej za dokładną fotografię zabytków dawnej polskiej sztuki budownictwa, przyznanej znakomitemu badaczowi Śląska – Lutschowi, musimy z przykrością stwierdzić, że większość obiektów architektury drewnianej na Śląsku została bezpowrotnie utracona, choć tutaj było ich i tak mniej niż na przykład na Kresach Wschodnich.

Podobną akcję inwentaryzacji zapoczątkowało województwo śląskie po powodzi w 1997 roku, kiedy to większość niezabezpieczonych obiektów historycznych uległa destrukcji. Zniszczenia spowodowane wilgocią, na równi z żywiołem ognia, dokonały dzieła egzekucji, tym boleśniejszego, że powolnego i na oczach lokalnej społeczności.

W czasach nam współczesnych dużą trudność sprawia terminologia mająca swój źródłosłów w nazewn-

Obiekty sakralnej architektury drewnianej na terenie diecezji gliwickiej



niane na Śląsku

Świątyni świętości

wnianej
j:

ozdobnymi krokiewmi kalenicy w formie rogów). Dzisiaj jakże obco one brzmią.

Z powodu licznych pożarów na Śląsku, do czasów współczesnych zachowały się kościoły drewniane dopiero z XV i XVI wieku. Należy pamiętać, że w połowie XIV wieku na Śląsku znajdowało się około 670 kościołów drewnianych na 100 murowanych.

Niemniej Śląsk jest regionem, który ze względu na religijność mieszkańców, pomimo wojen husyckich, zachował ogromną w stosunku do innych obszarów Europy Środkowowschodniej liczbę obiektów o konstrukcji zrębowej. Są one otoczone opieką konserwatorską i troską mieszkańców poszczególnych parafii.

Od przyszłego numeru, przez całe wakacje, będziemy prezentować najciekawsze kościoły drewniane w diecezji gliwickiej. Przybliżymy też podstawowe pojęcia związane z architekturą drewnianą. Chcemy w ten sposób zachęcić do zwiedzenia zabytkowych świątyń naszego regionu.



Kościół parafialny pw. Trójcy Świętej, nawa z ok. 1668 r.

■ Kościół w Sadowie — XIV w. (murowany, kryty gontem)

Kościół parafialny pw. św. Józefa z 1331 r. i wolno stojąca dzwonnica drewniana z XVII w.

■ Kościół w Sierakowicach — z XVII wieku

Kościół filialny pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej z 1675 r.

■ Kościół w Sierotach — XV w. (z murowanym prezbiterium)

Kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych, prezbiterium z ok. 1470 r., nawa z 1707 r.

■ Kościół w Smolnicy — XVII w.

Kościół cmentarny — dawny parafialny — pw. św. Bartłomieja z ok. 1603 r.

■ Kościół w Szalszy — XVI/XVII w. Kościół filialny pw. Narodzenia NMP z XVI/XVII w.

■ Kościół w Woźnikach — XVII w.

Kościół cmentarny pw. św. Walentego z 1696 r.

■ Kościół w Zacharzewicach — XVI w. Kościół filialny pw. św. Wawrzyńca z ok. 1580 r.

■ Kościół w Zabrzu Porębie — z XX wieku

Kościół parafialny pw. św. Jadwigi z 1929 r.

■ Kościół w Żernicy — XVII w.

Dawny kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła z 1661 r.

INNE OBIEKTY SAKRALNE O KONSTRUKCJI DREWNIANEJ

■ Kaplica w Magdalence — XVIII wieku (kaplica murowana — wiata konstrukcji drewnianej)

Kaplica pw. św. Marii Magdaleny

■ Dzwonnica w Paczynie — z XVII wieku (1679 r.), przy kościele parafialnym pw. św. Marcina z 1931 r. w Paczynie.



V Śląska Olimpiada Niepełnosprawnych

Każdy był zwycięzcą

Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjny dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach w niedzielę 12 czerwca zamienił się w olimpijską wioskę.

Były olimpijskie kółka, przemarsz uczestników i przede wszystkim niespotykany ogrom emocji, radości i wspaniałej zabawy. Już po raz piąty odbyła się tam Śląska Olimpiada Niepełnosprawnych. Przekładanie maskotek, pływanie w basenie i sztafeta z balonem – to tylko niektóre konkurencje, które rozgrzewały do walki dzieci i młodzież.

W zawodach wystąpiło ponad pół tysiąca uczestników i to nie tylko z terenu Śląska. – Przyjechałem z Łodzi, jestem właśnie na turnusie rehabilitacyjnym i bardzo mi się tu podoba, olimpiada jest świetna – mówi Michał, który zakończył już starty i czekał na ostateczne wyniki. Wygrał, ale nie tylko on. Wygrali wszyscy, bo sam udział w konkurencji i jej ukończenie było zwycięstwem. – Dla każdego mamy dyplom, maskotkę i piłkę – mówi dyrektor ośrodka ks. Franciszek Balion.

Rodzice, którzy po raz pierwszy przyjechali ze swymi dziećmi, nie mogli się nadziwić ogromnemu zapałowi ich po-



ZDJEŃCA ROMAN KONZAL

Jedna z uczestniczek olimpijskich zmagania wypuszcza „gołąbki pokoju”



Podczas każdego igrzysk płonie olimpijski znicz. Nie zabrakło go także w Rusinowicach.

ciech do sportowej rywalizacji. – I właśnie o to nam chodzi – przyznaje ks. Balion. – Taka zabawa pozwala się przełamać i zachęca do aktywności. To jest jeden z elementów terapii.

Nad całością olimpijskich zmagania jak zawsze czuwała znana w Rusinowicach siostra Olga. – Do pomocy mam cały zespół, który tworzy to wielkie przedsięwzięcie. Razem wszystkim przygotowaliśmy. Także konkurencje, które były dostosowane do indywidualnych możliwości dziecka. Sądzę, że każdy mógł bez większych problemów przejść swoją konkurencję i wygrać! – mówi z uśmiechem koordynatorka rusinowickich igrzysk. PJ

Stary pomysł – nowa realizacja

Biesiada u franciszkanów

Koncerty, loteria fantowa i kulinarne kermasze. Przy kościele św. Wojciecha w Bytomiu odbyła się Biesiada Franciszkańska.

– Po raz pierwszy organizujemy taki festyn. Pomysł nie jest oryginalny, ale zainteresowanie duże – przyznał proboszcz parafii o. Radomir Buchcik.

Jedną z głównych atrakcji był występ Ewy Urygi, która partie solowe śpiewała także podczas



Mszy św. Na scenie ze sporą dawką humoru zaprezentował się kabaret „Pacalycha”. Był też repertuar szantowy oraz występy dzieci i młodzieży z pobliskich szkół. Biesiadę poprzedził mecz piłki nożnej: franciszkanie kontra reszta

Biesiadę prowadził proboszcz parafii o. Radomir Buchcik

świata. Wygrali franciszkanie, ale okupili to kontuzją jednego ze swych grających ojców. PJ

Festyn w Tarnowskich Górach Opatowicach

Dzieci pojedą na kolonie

W przygotowania zaangażowało się 70 osób z parafii. Powstał specjalny KOF – Komitet Organizacji Festynu, tak nazwała się pomagająca w pracach grupa młodzieży.

12 czerwca obok kościoła w Opatowicach stanął duży namiot, a obok rozłożono stoliki, gdzie proponowane były festynowe atrakcje. Festyn w parafii Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Tarnowskich Górach zorganizowany został po raz dwunasty. W ten sposób zbierane są tu fundusze na letni wypoczynek dzieci. 80-osobowa grupa wyjedzie na dwa turnusy do Zawoi. Nie wszystkich rodziców stać na 12-dniowy pobyt dziecka w górach. – Dajemy im możliwość wyboru. Kto może, płaci pełny koszt wypoczynku, inni zadeklarowaną sumę, a dzieci tych, którzy nie mają pieniędzy, wyjeżdżają na koszt parafii – wyjaśnia ks.



MAREK PIEKARA

Artur Pytel, organizator kolonii.

Od kilku lat z opatowską parafią wyjeżdżają podopieczni rodzinnego pogotowia opiekuńczego. Wychowawcami są ludzie młodzi, w większości studenci. Niektórzy z nich sami kiedyś byli uczestnikami parafialnych kolonii. Dziś

W czasie festynu zaprezentował się zespół Tarnogórzanie

jako wolontariusze pomagają w ich organizacji.

Na festynie nie brakowało atrakcji. Jeszcze przed tygodniem loteria fantowa, w której każdy los wygrał, liczyła 500 losów. A już na dzień przed festynem zebrało się ich dwa i pół tysiąca. Wśród nich były

takie wygrane, jak kurs prawa jazdy, kurs języka obcego lub szybkiego czytania, rower, telefon komórkowy, bilety do Teatru Rozrywki, Multikina i Parku Wodnego, a nawet... założenie plomb w gabinecie dentystycznym.

Na scenie trwała rotacja występujących tego dnia zespołów. Zaśpiewała i zatańczyła grupa Perniček z Czech. Zespół folklorystyczny istnieje w Pardubicach od 19 lat. Pełny skład to 30-osobowa grupa, ale do Tarnowskich Gór przyjechali tylko najmłodszy. Wystąpili na Festiwalu Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych w Radzionkowie. W czasie festynu zaprezentowali się też ich festiwalowi rywale – zespół Tarnogórzanie. Ze sceny dobiegała tego popołudnia bardzo różnorodna muzyka, wystąpiły takie zespoły, jak Młodzi ze Świerklicy, Tess, Oficyna da Capoeira, D.A.M., Crazy Rock i miejscowa schola parafialna. Wieczorem zaśpiewali goście specjaliści – Opole Gospel Choir. MF

Wystawa w Galerii PODcień w Pyskowicach

Plastycy o Eucharystii

Dwie nowe wystawy otwarte zostały 12 czerwca w Galerii PODcień w Pyskowicach. Jedna o tematyce eucharystycznej, druga poświęcona pontyfikatowi Jana Pawła II.

– Mamy rok Eucharystii, poprosiliśmy więc kolegów artystów, żeby spojrzeli na tę tajemnicę i podzielili się tym spojrzeniem z innymi – wyjaśniał Franciszek Żurawka, pomysłodawca wystawy. Jego prace również można oglądać w galerii, razem z prawie dwudziestoma innymi autorami, którzy odpowiedzieli na jego apel. Największy zespół stanowią malarze zrzeszeni w siemianowickiej grupie plastycznej „Spichlerz”.

Na piętrze galerii prezentowane są pamiątki związane z Janem Pawłem II, przede wszystkim te przypominające o spotkaniu na gliwickim lotnisku. Fotografie Papieża i inne przedmioty dokumentujące ten 26-letni pontyfikat. Na wystawie wyłożona została księga, w której zwiedzający mogli wpisywać swoje refleksje, przede wszystkim związane z osobą Jana Pawła II.

Obie wystawy można zwiedzać do końca czerwca. Razem z ekspozycją zatytułowaną „Pyskowice wczoraj i dziś” towarzyszącą obchodzoną w mieście VI Pyskowskim Dniom Rodziny i XX Dniom Pyskowic.

M.

Plastycy podzielili się swoim spojrzeniem na tajemnicę Eucharystii



Warto zobaczyć

Z Hlucyna do Rud

Pocysterskie opactwo w Rudach zaprasza na kolejną wystawę. Trafia do nas z Czech, być może przyjadą za nią także Czesi.

W jednej z sal odrestaurowywanego klasztoru można oglądać zdjęcia i figury, które prezentowane były wcześniej w Hlucynie. Przedstawione dzieła są autorstwa rzeźbiarza Jana Jandy (1827–1875) i malarza Jana Bochenka (1831–1909). Tych dwóch artystów łączy nie tylko wspólne imię i miejsce pochodzenia, ale także podobne losy i zainteresowania. Obaj byli synami ubogich stolarzy i zabłysnęli talentem. Pierwszy znalazł zamożnych opiekunów, drugi wygrał konkurs, co umożliwiło im sfinansowanie kształcenia. Spotkali się w Berlinie i zaprzyjaźnili. Bochenek był ojcem chrzestnym dwójki dzieci Jandy. Panowie byli bardzo religijni, ich dzieła zdobią kościoły, choć nie jest to jedyna tematyka, którą podejmowali.

– Wystawa, którą prezentujemy, była przedstawiana w Hlucynie. Do nas dotarła przez Pszczynę i kontakty z Gothardem Jandą, artystą czeskim. Jego dziełem są odlewy, które wykonał z oryginałów rzeźb Jana Jandy, znajdujących się w Pszczynie. Padła propozycja, żeby wystawę pokazać u nas, tym bardziej że w Rudach są już dwa dzieła Jandy, a prawdopodobnie będzie trzecie – mówi ks. Jan Rosiek, dyrektor odbudowywanego opactwa. Te dwa dzieła to kolum-



Kolumna maryjna autorstwa Jandy w Rudach

na maryjna na rynku i figura Matki Bożej w kaplicy przy stawie. Być może do Rud trafi także jedna z dwóch figur św. Genowefy z łańią, która podobno kiedyś tu stała. Dziełem Jandy jest między innymi piękna figura św. Huberta, która stoi przed pałacykiem myśliwskim w Promnicach, natomiast do zasług Bochenka należy na przykład wystrój całego kościoła w Sudicach. Obrazy Bochenka zdobią też ołtarze górnośląskich kościołów w Chwałikowicach, Krzanowicach, Raciborzu, Rybniku, Tarnowie i Trzebnicy. W Rudach możemy zapoznać się z częścią dorobku artystów. Dzięki wystawie zrodził się także pomysł zorganizowania pielgrzymki Czechów z Dolnego Benešova. Być może do Rud zawitają we wrześniu. **KC**

Wystawę można zwiedzać w soboty i niedziele



GOŚĆ GLIWICKI
redakcja@kuria.gliwice.pl

Adres redakcji: ul. Łużycka 1, 44-101 Gliwice
tel./faks (32) 230-78-80, skr. poczt. 196
Redagują: ks. Waldemar Packner – dyrektor oddziału,
Klaudia Cwolek, Mira Fiutak

Zapowiedzi

■ MUZYKA W STARYM OPACTWIE

26 CZERWCA, godz. 17.00 – koncert Juliana Gembalskiego w sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach.

■ ODPUST W KATEDRZE

29 CZERWCA, godz. 18.00, gliwicka katedra – Msza św. w uroczystość św. Piotra i Pawła, głównych patronów diecezji gliwickiej. Przewodniczyć jej będzie bp Gerard Kusz.

■ ŚLUBOWANA PIELGRZYMKA PIESZA

PARAFII LUBLINIECKICH – 2 LIPCA – początek w parafii św. Mikołaja w Lublińcu. O godz. 16.00 nabożeństwo i wyjście do sanktuarium Matki Bożej w Lubecku, gdzie o godz. 18.00 odprawiona zostanie Msza św.

■ SIOSTRY ELŻBIETANKI

zapraszają dziewczęta powyżej 16. roku życia na rekolekcje do Szczyrku (1–6 lipca – „Wyjdz z Twojej ziemi rodzinnej”, 6–11 lipca – W zgodzie ze sobą – pokochaj siebie”). Zgłoszenia: Siostry Elżbietanki, ul. Warszawska 52, 40-008 Katowice, tel. (0-32) 258-76-56, 604-100-406, e-mail: apmp@katowice.opoka.org.pl.

■ LETNIE REKOLEKCJE „JEZUS ŻYJE”

8–15 LIPCA, Góra Świętej Anny – dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W programie dnia: czas na osobistą modlitwę, konferencje, spotkania w małych grupach, Eucharystia, uwielbienie, czas wolny i niespodzianki. Prowadzą księża i liderzy wspólnot diecezji gliwickiej oraz zaproszeni goście. Cena od 220 do 370 złotych w zależności od pokoju (dla dzieci przewidziana jest zniżka). Więcej informacji: www.odnowa.gliwice.opoka.org.pl, tel. (0-32)279-55-14, 604-260-304 po godz. 16.00 lub tel. 775-01-14 (księgarnia – codziennie od 11.00 do 17.00), e-mail: ujaro@neostrada.pl.

■ ŚWIĘTO MŁODZIEŻY

18–23 LIPCA, Góra Świętej Anny. Hasło: „Z tych ziaren ułożycie drogę”. W programie m.in. codzienna Eucharystia, konferencje i spotkania w grupach, poradnie: AA, antynarkotykowa, psychologiczno-rodzina, informacji o sektach oraz koncerty: Negril, Tomasz Kamiński, 2 Tm 2,3, Raz, dwa, trzy. Informacje i zgłoszenia: Franciszkańskie Duszpasterstwo Młodzieży i Powołań, tel. (0-77) 46-25-335, 46-25-336, 46-25-337, www.swanna.pl, e-mail: rmf_ofm@poczta.onet.pl. Opłata: 70 złotych.

■ POSZUKIWANIE WŁASNEJ DROGI ŻYCIOWEJ

24–28 LIPCA, Czerna – rekolekcje dla młodzieży żeńskiej u stóp Matki Bożej Szkaplerznej i ze św. Teresą od Dzieciątka Jezus. Informacje: Świecki Instytut Karmelitański „Elianium”, Wanda Kolasa, Czerna 210, 32-065 Krzeszowice, tel. (0-12) 282-18-14.